

HEZBOLLAH MIAŁ UZBRAJAĆ NOWĄ IRA?

Północnoirlandzcy terroryści z Nowej IRA mieli zabiegać o pomoc ze strony proirańskiej organizacji terrorystycznej Hezbollah. Co więcej, poszukiwane były również inne kontakty z organizacjami terrorystycznymi, aktywnie działającymi na Bliskim Wschodzie. Takie rewelacje pojawiły się wraz z ujawnieniem śledztwa, mającego na celu penetrację odłamów IRA, które są odpowiedzialne za niedawne akty przemocy w Wielkiej Brytanii.

Według doniesień prasowych, specjalne źródło osobowe brytyjskich służb - Dennis McFadden, miał przeniknąć do północnoirlandzkich struktur terrorystycznych i przez przeszło 20 lat obserwować ich aktywność od środka. W toku zakrojonych na szeroką skalę działań służb brytyjskich, ale też irlandzkich, okazało się, że Nowa IRA miała odwoływać się niejako do tradycji zimnowojennej międzynarodówki terrorystycznej. Poszukiwała możliwości uzyskania wsparcia dla własnych operacji terrorystycznych przede wszystkim od Hezbollahu oraz niektórych organizacji palestyńskich. Ułatwieniem miały być wcześniejsze kontakty osób związanych z innym odłamek IRA czyli Tymczasową IRA właśnie z ludźmi Hezbollahu.

Czytaj też: [Niemcy uderzają w Hezbollah](#)

Celem tego rodzaju działań było pozyskanie broni i uzbrojenia. Zauważa się, że kanał bliskowschodni mógł być elementem planów rozbudowy (lub raczej odbudowy, względem możliwości pierwotnej IRA sprzed porozumień wielokopiętkowych z 1998 r.) arsenału terrorystów północnoirlandzkich o karabiny szturmowe, pociski moździerzowe itp. Przy czym, w toku operacji służb policyjnych Irlandii Północnej PSNI (należy w tym miejscu podkreślić, że śledztwo było interoperacyjne i zakładało współpracę z MI5, Metropolitan Police, Policją Szkocji oraz irlandzką Gardai) o kryptonimie "Arbacia" nie przechwycono bezpośrednio tego rodzaju uzbrojenia. Lecz skonfiskowane zostały pewne zasoby amunicji oraz materiałów wybuchowych (Semtex). Administracja Irlandii Północnej miała przy tym nie odnieść się bezpośrednio do spekulacji prasowych, że przerzuty wyposażenia od Hezbollahu już się odbyły w przeszłości, a nie tylko znajdowały się niejako w przyszłych planach organizacji.

Chociaż, obok samego uzbrojenia i pieniędzy, obawy służb specjalnych i policyjnych budzi również sama możliwość transferu terrorystycznego know-how. Chodzić ma o przekazywanie umiejętności konstruowania improwizowanych ładunków wybuchowych IED, zapewne również tych z penetratorami EFP, z których znani są zarówno irańscy eksperci od działań dywersyjno-sabotażowych, jak i ich uczniowie z Hezbollahu. Tego rodzaju EFP IED mogłyby okazać się śmiertelnym zagrożeniem dla policyjnych oraz wojskowych pojazdów opancerzonych, stosowanych w działaniach kontrterrorystycznych w Irlandii Północnej.

Czytaj też: [Polityczny Hezbollah na liście organizacji terrorystycznych UK](#)

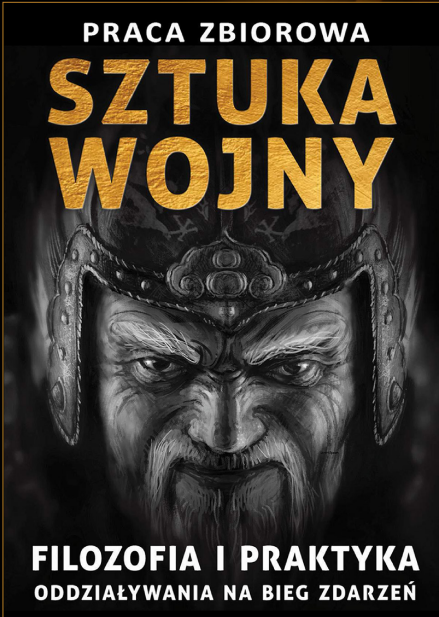
Według wspomnianego źródła osobowego – D. McFadden – takie kanały komunikacji z Hezbollahem zostały zainicjowane w 2017 r. W dodatku, rok później przedstawiciele Nowej IRA mieli odbyć wizytę w Libanie i w mieście Hezbollahu (Bejrut) rozmawiać o formach współpracy. Obraz dopełniać ma fakt, że aktywiści uznawanej za polityczne ramię Nowej IRA formacji Saorodh mieli udać się do Dublina na początku tego roku, ażeby złożyć kondolencje po śmierci gen. Kassem Sulejmaniego. Irańska ambasada zaprzecza jednak, że miało w trakcie tej wizyty dojść do jakiegokolwiek spotkania z jej dyplomatami. Zaś aktywiści Saorodh tylko wpisali się do wystawionej tam książki kondolencyjnej.

Trzeba przy tym pamiętać, iż sam Sulejmani był irańskim generałem i dowódcą formacji Sił Kuds odpowiadających za globalne działania wywiadowczo-paramilitarne Teheranu. Trzeba również mieć na uwadze, że Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej z Iranu znany jest nie od dziś z przemykania broni oraz wyposażenia wojskowego w różne części świata, wszędzie tam, gdzie operują proirańskie struktury. Ułatwiają to również międzynarodowe siatki przerzutowe Hezbollahu, które oprócz transferów nielegalnej broni i materiałów wybuchowych, zaangażowane są w intratny handel narkotykami.

W sumie, w toku zatrzymań w ramach wspomnianej operacji "Arbacia" do aresztów trafić miało dziesięć osób. W tym Palestyńczyk, doktor Issam Hijjawi Bassalat (zatrzymany 22 sierpnia na lotnisku w Heathrow), który miał zdaniem śledczych nie tylko przybliżyć kwestie polityczno-społeczne, ale móc uczestniczyć w planowaniu działań terrorystycznych wspólnie z towarzyszami z Nowej IRA.

Czytaj też: [Hezbollah rozwija skrzydła w Niemczech i spogląda w kierunku Polski](#)

Relacje lub możliwe próby budowania relacji pomiędzy różnymi strukturami terrorystycznymi z Europy a Hezbollahem nie powinny zaskakiwać. Są bowiem idealną formą przenoszenia ciężaru działań wymierzonych w sojuszników Stanów Zjednoczonych poza region Bliskiego Wschodu. Im więcej, sił i środków zostanie zaangażowanych przez Brytyjczyków w Irlandii Północnej, tym mniej może zostać wykorzystanych poza granicami tego państwa. Do tego dochodzą również wspólne interesy i kwestie biznesowe, opierające się nie tylko na samych kwestiach ideologicznych.



PRACA ZBIOROWA
SZTUKA WOJNY

FILOZOFIA I PRAKTYKA
ODDZIAŁYWANIA NA BIEG ZDARZEŃ

Wojna to konfrontacja dwóch ludzkich woli

Nowy przekład traktatu Sun Zi

Wśród współautorów wykładów i komentarzy m.in.

- prof. Jerzy Bralczyk • gen. Jarosław Kraszewski
- prof. Witold M. Orłowski • płk Leszek Elak • NAVAL
- płk Andrzej „Wodzu” Kruczyński

Sklep.Defence **24**

Reklama

